

73 676
JAN SOBCZAK

NAZWY
OKREŚLAJĄCE CZAS
U SŁOWIAN

ODBITKA z № 12 i 13 „ZIEMI” z dnia 1 LIPCA 1930 roku

WARSZAWA

—
1930

Gabinet
Filologiczny
Im. G. Korbuta
T.N.W.

13 616

<http://rcin.org.pl>

INSTYTUT
BADAŃ LITERACKICH PAN
BIBLIOTEKA
80-330 Warszawa, ul. Nowy Świat 71
Tel. 26-68-62

JAN SOBCZAK.

NAZWY OKREŚLAJĄCE CZAS U SŁOWIAN.

Nie zwracamy najczęściej uwagi na przedmioty, z którymi się codziennie stykamy, bowiem tak często widziane nie interesują nas. To samo dotyczy wyrazów, określających pewne pojęcia, potrzebne nam do ciągłego komunikowania się w życiu. Takimi częstymi wyrazami-pojęciami są nazwy czasu, używane codziennie, choć nie znamy ich życia, rozmaitości form czy też pochodzenia.

Wyrazy tu przedstawione, oczywiście nie wyczerpują bogactwa form, związanych przeważnie z ludem, jego zwyczajami i wyrosłych na podłożu bujnej fantazji czy też z gospodarczych czynności ród wywodzących.

Dzień rozpoczynamy *brzaskiem*. *Brzeszczy* się, znaczy dnieje. W Psalterzu Florjańskim mamy *brzeżdzenie*, w Puławskim z *zarania*. W starosłowiańskim *pobržęgъ*, *probręžgъ* — to brzask jutrzenny. Po czesku *břesk* albo *zabřeždenie*. Awestyjskie *brāzaiti* oznacza jaśniej, świeci.

Po brzasku następuje *świt*, *świtanie*, po świcie *ranek*, *ranny czas*; *poranny*, gwiazda *zaranna*. Po kaszubsku *zawitro* — to rano, *zawitrze*, *zajitrze*, a *zawitrzny* — ranny wiatr, *zawitrniejsza* gwiazda. *Jutro* o dawnym znaczeniu rana jest w *jutrzenie*, *jutrzni* — rannem nabożeństwie. W staropolskim stale mamy *jutro*, z *jutra*, np. „wstaw z *jutra*“, „był z *jutra*“, „aż do *zajutrka*“ — znaczy do zarania; w Kazaniach Gnieźnieńskich: „od *jutra* aż do południa“. Stsl. *utro*, czeskie *iřně*, dolno łużyckie *juřšo*, „aż do *juřša*“.

Pojmowanie *jutra* jako *mane* przyszło zapewne od ludów wschodnich, bowiem Żydzi do dni dzisiejszych rozpoczynają dobę o godzinie szóstej wieczorem, a tydzień następny w sobotę po sabacie. U Mahometan doba poczyna się z zachodem słońca, a każdy nowy miesiąc ukazaniem jasnego łuku księżyca po nowiu.

Prasłowo *jutro* — rano, ztraciło swoje poprzednie znaczenie i przeniesione zostało na określenie dnia przyszłego, najbliższego po dniu dzisiejszym, a zatem *jutro*, *pojutrze*, *jutrzejszego* dnia. Po kaszubsku *witro* — jutrzejszy dzień, po *niewitrze* — pojutrze.

Dalszy podział *dnia* to: *przedpołudnie*, *podpołudnik* — drugie śniadanie, *połnie* — ludowe, *podwieczór*, *podwieczerek* — jedzenie, *wieczór*, *wieczorny czas*, *wieczerać*. Stł. *večera*, „otъ съ večera do utronie”, *včera*, *včera* (Głag. Cloz.). Polskie *wczora(j)* skrócone z *wieczora*, przeniesiono na dzień ubiegły. Po kaszubsku *wczera*, dłuż. *wcora* (wczoraj), *wcorajski*, *wcorajšny*, *wcorajšy*. Mamy jeszcze: *niewczora*, *poniewczora*, *zaniewczora*, *pozawczoraj* *przedwczoraj*.

Dzień — określenie czasu od brzasku do zmroku. Dawne prawo określało dzień od wschodu do zachodu słońca. Stł. *dъnъ*, *denъ*, *dъnъ*, *denъ*. Po czesku *den*, dłuż.¹⁾ *žeň*, Gsg. *dňa*, na drugi *žeň*, głuż, *dzeń*, serbsko-chorw. *dan*. Pochodne w polskim: dzienny, dzionek, codzienny, każdodzienny, ty-dzień, tygo-dniowy, cotygodniowy, każdotygodniowy, dwutygodniowy, dniowy, dwudniowy, dzień, odnieć, odednieć, rozednieć, południe, południowy, południk, popołudnie, przypołudnie, przypołnica, dziś, dzisiejszy, onegdaj, onegdajszy, powszedni. Dzień powszedni znaczy *wsze* — *wszystkie* dni jeden do drugiego podobne, w odróżnianiu od niedzieli. Stł. *vъsbъ dъnъ*. Po kaszubsku *posziden*. W modlitwie: chleba *powszedniego* daj nam dzisiaj. Każdy dzień przed świętem lub jakąś uroczystością będzie *wilja*. Przeciwstawieniem dnia jest *noc*. Dzień okazał się w niektórych wypadkach silniejszym: Wielkanoc — wyraz złożony odczuwamy go już jako dzień uroczysty, święto; nazwa przeniesiona została na dzień.

Noc — to znowu okres czasu od zachodu do wschodu słońca. Pochodne: *północ*, *północny* czas. Stł. *noštъ*. Po czesku *noc*, rosyjsku *noč*, greckie *νύξ* (*nyks*), ind. *nakti-*.

Noc i dzień to już *doba*. Czeskie i dłużyckie *doba*, znaczy czas, serbsko-chorw. w tym samym znaczeniu. W okolicach Raguzy *doba* oznacza także *wiek*, a godzina — to *dobnica*.

Siedmiodobowy przeciąg czasu, *tygodniem* nazywamy. *Tydzień* odpowiada w przybliżeniu czasowi odmian księżyca. Jako rachuba czasu był używany od najdawniejszych czasów. U Żydów rozpoczynał się po skończonym sabacie, a z rozwojem chrześcijaństwa, tydzień używany przez Żydów przyjął się w Europie; Grecy zaś dzielili miesiące na trzy dekady, a Rzymianie mieli tydzień ośmiodniowy (*nundinae*).

Rozpatrując etymologię wyrazu *tydzień*, niektórzy uczeni przypuszczali, że powstał ze zwrotu: na *ty dni*, używanego po klasztorach przy wyznaczaniu dla zakonników zgóry zajęć na oznaczone dni, albo, że pierwszy człon tego wyrazu zawiera w sobie starą formę mian. l. p. zaimka wskazującego *ty-*, która została już dość wcześnie usunięta z języka przez formę *ten* — ten sam dzień powtarzający się po przeciągu siedmiodniowym. Pierwotnie odmieniały się oba wyrazy: *temu dniu*, *w tem dniu*, *tych dni*, jak do dnia dzisiejszego u Czechów, u nas zaś zrosły się w jedno, np.: *tydniów*, *gody tydniowe* — święta, a w XVI w. stałe *tegodnia*, w *tegodniu*²⁾.

Poza polszczyzną odpowiedniki wyrazu *tydzień*, posiadają języki: czeski *tyden*; *tehoden*; słowacki *tideň*, *tyždeň*; kaszubski *tidzen*; głuż. *tydzeń*; dłuż. *tyzeń*; małor. *tyždeň*, serbsko-chorw. *teden*, *tjedén*; także mianem *neděl'a*, w Bośni *nediglja dana*, a nawet *sedmina* (siedem dni). W dialektach polskiego obszaru językowego spotykamy także: *dwie niedziele*, *trzy niedziele* jako określenie dwóch, trzech tygodni.

Pierwszym dniem tygodnia jest *poniedziałek* — dzień po niedzieli. U narodów romańskich i germańskich poświęcony księżycowi (łac. *dies lunae*). Po kaszubsku *ponedzetk*,

¹⁾ Skrót „dłuż.” — oznacza: dolno-łużyckie; „głuż.” — górno-łużyckie.

²⁾ Patrz: Język Polski № 1 i 3, rok 1928.



Ryc. 1.

(Z portalu katedry w Amiens we Francji).

Średniowieczne wyobrażenia miesięcy: marzec, luty, styczeń, grudzień; u góry znak zodiaku, u dołu typowe dla każdego miesiąca zajęcia gospodarskie.

czesku *pondělí*; serbsko-chorwacku: *ponedelek, pondelek, ponediljak, pondeljek*; ros. *понедельник*. Stsł. *ponedělnikъ*.

Wtorek, bo jest wtórym dniem tygodnia. Po czesku *úterek*; serbsko-chorw.: *tark; tork, torek*.

Środa, dzień Merkurego (Mercurii dies), dzień w środku tygodnia. Według Mittwoch nazwał Słowianin dzień tygodnia *środa* — środkiem już w VIII wieku (Sł. Etym. Br.) Stsł. *srěda*; w starop. *srzoda*, a nawet w XVI wieku *rsioda*; po czesku *středa* lub *středni den*, słowacku *streda, sreda*; dłuż. *sroda*; głuż. *srjeda*; ros. *sredá*; serbsko-chorw. *šréda, srida, srjeda* lub też poprostu: trzeci dzień po niedzieli.

Od czwartego urobiono nazwę *czwartku*. Dzień ten u wszystkich Słowian poświęcony był Perunowi (dzień piorunu) — *Peren-dan*; u Rzymian Jowiszowi-gromowładcy; u Skandynawów bożkowi wojny i grzmotów Torowi, stąd dzień ten u Duńczyków *Torsdag*; u Niemców *Donnerstag*. Stsł. *četvrtokъ*; dłuż. *czwartk*; ros. *čtvrerg*; serbsko-chorw.: *četvrtak, četrtak*.

Piątek, bo piąty dzień w tygodniu. Indyjskie *pankti-*, łac. *quintus*. Dzień ten poświęcony był w starożytności Wenerze (Veneris dies), stąd też wywodzą się romańskie nazwy: fr. *vendredi*, wł. *venerdi*. U ludów germańskich podobnie poświęcony był bogini miłości Friggi, a stąd niemieckie *Freitag*, ang. *Friday*. Stsł. *pětkъ*. Po czesku *pátek*; dłuż. *pětk*; głuż. *pjatk*; serbsko-chorw.: *petak, petek, petk, peti den*; ros. *piatnica*.

Sobota oznaczała pierwotnie dzień poprzedzający święto szczególnie uroczyste i stąd prawdopodobnie Sobótki przeniesiono na uroczysty wieczór-noc przed św. Janem, 23-go czerwca z pogańskiej nocy Kupały. Pochodzenie soboty jest hebrajskie. Greckie *σαββατον* znaczyło odpocznienie, przestanie pracy. Rzymianie dzień ten poświęcili Saturnowi (dies Saturni), Chrześcijanie N. M. Pannie. Stsł. *sabota*. Po czesku i słowacku *sobota*; serbsko-chorwacku: *sobota, subota*; bułgarsku *sabots*.

Nazwa *niedzieli* pochodzi od zakazu pracy w ten dzień. Od *ne-dělja* — niedziałania, iż się w ten dzień nic działać nie godzi. W greckiej cerkwi *πраздникъ* — święto,



Ryc. 2.

(Z portalu katedry w Amiens we Francji).

Średniowieczne wyobrażenia miesięcy: listopad, październik, wrzesień, sierpień.

упразднение отъ дѣла — próżnowanie. W pierwszych wiekach chrześcijaństwa świętowano soboty. Dopiero Konstantyn W. zakazał w niedzielę pracy z wyłączeniem pracy na roli (rok 321), jako w dniu, poświęconym Panu (dies Dominica). Ostatecznie w ósmym wieku zabroniono w niedzielę wszelkiej pracy, co dziś przestrzegane jest w kościele Anglikańskim. Po czesku *neděle*; słowacku *nedela*; dłuż. *ńeźela*; głuż. *njedźela*; serbsko-chorwacku: *nédelja*, *nédela*, *nedelski dan*.

Dłuższe okresy czasu dzielono na słoneczne i księżycowe. Podstawą do mierzenia były regularnie powracające zjawiska astronomiczne: obrót ziemi dookoła słońca i wokół swej osi. Okresy księżycowe miały nazwy nieustalone. Każdy miesiąc u Słowian posiadał swoje charakterystyczne cechy, każda z tych cech mogła się stać z powodzeniem tematem nazwy, tembardziej, że umowy społecznej co do nazw nie było, powstawały więc w różnym czasie i w różnych miejscach. Do tej różnorodności kościół dorzucił swoje nazwy łacińskie i greckie, a zatem dla Słowian niezrozumiałe i obce.

W Polsce nazwy miesięcy ustaliły się ostatecznie przez wzrastające poczucie jedności narodowej za pośrednictwem szkoły i literatury.

Pierwszym miesiącem jest *styczeń*, albo *tyczeń*, bo wtedy zabiegliwy gospodarz przygotował tyki, względnie bo dotykał roku starego. U Rzymian poświęcony był bożkowi Janusowi. Stsl. *prosinьca*; cerk.: *sěčєnь*, *prosinєcь*. Po czesku i słowacku: *hruden* i *leden*; dolno-łużycku: *zachopny mjasec* czyli rozpoczynający rok nowy; górno-łużycku: *vulki rōžk*; rosyjskie dawne: *sěčєnь*, ludowe *vasiljevъ mėsjac*; małopolskie: *śičeń*; po bułgarsku: *studenijət*, *golēm sēčko*; serbsko-chorwacku¹⁾: *sječanj*, *sičanj*, *prosinac*, *peronik*, *novolětnik*, *mali božičnjak*, *zimec*.

Luty od mrozów srogich, lutych, nazwę bierze. Jako wyraz w ciągu XVI wieku uległ ciekawym zmianom. Pierwotne jego znaczenie srogi, luty (*severitas*), przeszło w litość

¹⁾ Serbsko-chorwackie nazwy miesięcy różnią się przeważnie wymową trzech główniejszych dialektów sztokawskiego, czakawskiego i kajkawskiego.

(*misericordia*) w coś wręcz przeciwnego. Przymiotnik ten nieznanego pochodzenia występuje w wykrzykniku cerkiewnym *lutie!* (biada!). Luty nazywany jest jeszcze u nas *strąpaczem*, bo drogi strzępi, także *gromnicznikiem* od gromnic na dzień N. M. P. Oczyszczenia; występował jeszcze jako *sieczeń* i *jacień* (*yathen*) Po czesku i słowacku *unor*, albo też *leden* — ale to rzadkie; dłużycku *swěckowny mjasec*; głużycku *mały różk*; dawne rosyjskie *bokogrěj* od *grěti*, bo w lutym już można ogrzewać boki na słońcu, także *sěčen*, *ljutyj*; po małosurku: *ljuteń*, *ljutij*; bułgarsku: *sečka*, serbsko-chorwacku: *sičen*, *svičničar*, *veljača*, *drugnik*, *svecnica*. W staroruskim nazwany był jeszcze: *svadebnij*, *svaděbnik* (Sacharov: Skazanija russkago naroda).

Marzec przedostał się do nas z dawnego czeskiego *marec*, a Czesi wzięli z *Martius* łacińskiego. U nas nazywany był także *unornikiem*. Stsł. *lōžujek*. Po czesku i słowacku *březen*, *květen*; dłużycku: *pōzymski*; głużycku: *měrc*, *pozymski*, bo po zimie następuje, właściwie kończy zimę. Po rosyjsku dawniej: *marto*, *berezozol*; małos.: *berezozol*, *marec*; bułgarsku: *lažu*; serbsko-chorw.: *ożujak*, *žuja*, *maráč*, *lažak*, *sušac*, *gregurščak* od Grzegorza.

Kwiecień, dawniej też *łykwiatem* zwany, bo wyludzał przedwcześnie z ziemi kwiaty; także z czeska *děbień*. Stsł. *brězno*, *brězok*, *april*; w cerkiewnym: *berezozol*, *aprilij*; po czesku *duben*, dłużycku: *hapryl*, *jašman*, *jašowny mjasec* (*jašy* to Wielkanoc, niemieckie *Ostern*); głużycku: *pril*. Rosyjskie dawne: *brezen*, *květeń*, *cvěteń*; małosurku: *berezeń*, *cviteń*, a także z czeska *dubeń*; serbsko-chorw.: *travanj*, *cvitanj*, *mali travanj* od małej jeszcze trawy, *gjurgevščak* od św. Jerzego.

Maj — utrwaliła się u nas nazwa łacińska. U Rzymian bogini Maja utożsamiana była z boginią ziemi, dla której podczas kalendów w maju zabijano prośną świnię. W mitologii indyjskiej jest ona matką Bramy i boginią całego świata widzialnego, występującej w towarzystwie pra-twórcy. W Polsce przedchrześcijańskiej była to bogini wiosny i zieloności — stąd także i maj. Stsł. *travno*, *traveno*, *trěvno*; w czeskim *tráven*, *trnopuk*, *maj*; dłuż.: *majski mjasec*, *nalětny* — idący na lato; głuż.: *mejski*. W rosyjsk. *mur* (pskowski dialekt). Małos.: *traveń*, *jarec* (Pamiętki i Obrazcy). W bułgarskim: *lěten*. Serbsko-chorwackie: *veliki travan*, *maj*, *svibań*, *žoltopušnik*, *rožocvent*, *cvětičnjak*, także *filipovščak* od św. Filipa.

Czerwiec od czerwca pszczelnego, lub też od czerwca toczącego drzewo wziął nazwę; dawniej: *czerwień*, *czyrwiec*, *wielgi maj*, także *ugornik*, zapewne od ugorów, pozostawianych dla bydła, również *zok*. Stsł. *izok*; nazwę tę łączą z okresem najścia szarańczy, z nazwą konika polnego (*cicada*), a nawet z płodnością (*genitalia feminea*) jaka się w czerwcu w przyrodzie odbywa (Miklosich w „Die Slav. Monatsu.”). W czeskim, *růžen*, *mały červen*, *červen menši*.



Ryc. 3.

(Z portalu katedry w Amiens).
Średniowieczne wyobrażenia miesięcy: lipiec, czerwiec.



Ryc. 4.

(Z portalu katedry w Amieus).

Średniowieczne wyobrażenia miesięcy: maj, kwiecień.

Dolnołużycki ma: *rożowy mjasec*, *smażski*, *głuż.*: *smażnik*, w ros.: *červen*, *izok*; w małorus.: *čerweń*, *červec*; w bułg.: *sėnokos*, *cravenik*, *petrovskij*; w serb.-chorwackim: *svibon*, *čerešnara*, *ivanjski*, *jivančak klašen*, *petrovski*, *lipanj*, *krėsnik* od krzesania ognia, *rožnic vėt*, *rožen cvėt*, *smarski* od kwiatu *šmarnica*.

Lipiec od lip kwitnących nazwany. Łacińska nazwa pochodzi od imienia Juljusza Cezara. Stsł. *srp*; w czeskim występuje *sečen*, *červen veliký*, *červenec* — od tego, że owoce zaczynają się czerwienić; w dłuż.: *žńojski mjasec*; w ros.: *sėnozornik*, ludowe *groznik*, także *lipec*; mało-

ruskie: *l'ypec*, *l'ypeń*, *koseń*, *sinokos*; bułgarskie: *gorešnik*, *ilinskij* od Eljasza; serbsko-chorwackie: *srpanj*, *žar*, *lipštak*, *jakovčak*, *mandelenski* od św. Magdaleny, *sedemnik*, *mali srpen*.

Sierpień, *sirzpień* od nazwy narzędzia. W kilku tekstach z XV w. *stojącza*, może dlatego, że przyroda w tym miesiącu dobiega pełni rozwoju, a zatem staje, przestaje się rozwijać. Stsł. *zarev*, *serpen*. W czeskim *srpen*; dłuż. *jacmeński mjasec*; *głuż.* *žńeńc*; w ros. *zorničnik*, *serpen*, *zarev*; w małor.: *serpeń*, *kyveń* — od tego, że konie z wielkiej spiekoty, duszności i owadów nie pasą się a tylko głowami kiwiają i oganiają się od much; w bułgarskim: *bogorodicenskij*; w serbsko-chorwackim: *gospodinštak*, *kolovoz*, *velikomanšnjak*, *zrilivoća* (dojrzałe owoce), *velki srpan*, *osemnik*.

Wrzesień od kwitnących wrzosów, był również *pajęcznikiem*, także *stojęczeń*, *stojęcza*, *siveń*, *winnik*. Stsł. *rjuj*, *vrėsen*; cerkiewne *rjujen*, *vrėsen*. W czeskim: *vřesen*; *žáři*, *řijen*, *řújen*, w małor.: *veresen*, *babyne l'ito*, *šiveń*, *traveń malij*; bułg.: *grozdober*, starorusk.: *revun* (Sacharov); serbsko-chorwackie: *malomašnjak* — od małej mszy ku czci N. M. P. ósmego września, *rujan*, *miholjščak*, *mihaoščak*, *miholjski*, *kimavec*, *jesenščak*.

Październik od październicy wywodzi swoją nazwę. Stsł. *listopad*. W czeskim jak i wrzesień: *řijen* (proto że jeleni toho času počínají řiti. Linde); dłuż.: *winski mjasec* *głuż.* *michalski mėsac*; w rosyjskim: dawne *grjaznik*, *zazimje*, *pazdernik*; w małor. *žolteń*, *pazdernyk*; bułg.: *dmitrovskij* — od Demetriusa; serbsko-chorw.: *lukovčak*, *miholjski*, *listopad*, *kosaperik* (Kraina), *vinotok*, *obročnik*.

Listopad od masowego opadania liści z drzew. „Likiem niezliczonem liść pada” — Linde. Stsł. *grud*, *gruden*; cerk.: *listopad*. W czeskim i słowackim *listopad*; dłuż.: *młosny mjasec*; *głuż.*: *mėrcinski mėsac*; w starorusk.: *gruden*, *listopad*; w małor.: *l'ystopadeń*, *padolyst*, w serbsko-chorw. *studeni*, *sisveščak* od Wszystkich Świętych nazwany, także *listovgnoj*, *gnilc*, *ednastnik*.

Grudzień od grudy. W starop. *prosień prošeń* — pochodzenie tego wyrazu nieznane. Może być, że pochodzi od kołaczy z prosa, albo od t. zw. mieszanki-karmy dla

bydła, składającej się z siana, słomy prosianej i owsianej; od mniemania, że w grudniu najwięcej prosiat się rodzi, albo, że od chodzących po kolędzie ubogich, którzy sobie podczas Świąt Bożego Narodzenia obfite podarki wypraszają; od wyrazu prosinieti (illuminare) światłości, bo w tym miesiącu następuje przesilenie i rozpoczyna się przybywanie dnia—światłości. Stł. *studъnъ, studenъ*; cerk.: *studenъ, grudень*. W czeskim: *vľčenec, prosiniec*; dłuź.: *zymski mjasec, głuź.: vjelči mĕsac*; w ros.: *studenъ, solnovoroť* (conversio solis); w małor.: *studenъ; trusym, grudeń*; w serbsko-chorw.: *prosinac¹⁾, gruden, božićni, zymski veliko božićnjak*.

Bogactwo nazw dla miesięcy u Słowian jest duże, a w szczególności wśród Słowian południowych. Wpływały na to nietylko różnice terenowe, kulturalne, ale i kościelne. Lud przywiązany do tradycji, podtrzymuje jeszcze tę różnorodność, zanikającą w czasach dzisiejszych przez wpływy szkoły i literatury. Na południu utrwalają się nazwy łacińskie. Szkoda. Niejedna nazwa Słowiańska bardziej odpowiadająca porze roku, czy też związana z zajęciami gospodarczymi, często piękna, zostanie wkrótce wyparta przez obcego duchem przybysza.

Z kolei, jako większe okresy czasu, następują pory roku, które odpowiadają znowu różnym położeniom ziemi względem słońca. *Nasza wiosna*, ludowe *wiesna*, wywodzi swe źródło według etymologii ludowej od wsiania, jak *jesień* od osiania pól. Cerkiewne *vesna*; indyjskie: *wasanta*. W czeskim: *vesna, podlĕto*, bo pora poprzedzająca lato; dłuź.: *naletō, naletni*; serbsko-chorw.: *spomlad, vigrĕd, mladu leto*. Nawet w rosyjskim *wiesna*—już nie *ver* łacińskie wzorem miesięcy, których nazwy z łaciny przyjęły się i utrwały.

Lato w językach słowiańskich nietylko porę roku oznacza, jest również pojęciem szerszym dla czasu, np.: *kilka lat* w l. mn. Pojęcie to rozszerzyło się dlatego, że lato jako pora roku, w której przyroda dochodzi do najwyższego punktu rozwoju i bogactwem płodów, wywierała największy wpływ na całe życie społeczne.

Jesień Czesi nazwali *podzimem*; w ros.: *oseń*, w serbsko-chorw.: *jesen, predzima, podzimak*. *Zima* u wszystkich Słowian.

W ciągu roku ziemia przebiega drogę wokoło słońca. Rok u Rzymian zaczynał się marcem i nie odnosił się ani do słońca ani do księżyca. Numa do istniejącego roku dodał dwa miesiące: januius i februarius, którymi rok się kończył. Niedokładność kalendarza zmuszała władze do publicznego ogłaszania pierwszego dnia w miesiącu, który nazywał się „calendae”. Juljusz Cezar objąwszy dyktaturę, usunął dopiero nieład kalendarzowy. Rozporządził, aby rok zawierał 365 dni, a dla sprostowania błędu wynikającego z opuszczanych corocznie sześciu godzin, dodawano do każdego czwartego roku jeden dzień; czterem miesiącom nadano po 30 dni, siedmiu po 31 dni, dla lutego zaś 28 a każdego czwartego roku 29 dni; początek roku ustalono na 1-go stycznia. Pierwszym tak zreformowanym rokiem był 44 rok przed Chrystusem i rachubie tej nadano nazwę: juljańskiej. W rachubie tej przez dodawanie co cztery lata jednego dnia, dodawano za dużo o 44 min. i 48 sek., a do roku 1582-go, słońce wyprzedziło już kalendarz o 10 dni, a zatem porównanie dnia z nocą miało 21 marca, wypadło 11. Papież Grzegorz XIII w bulli z 24 lutego 1582 r. rozkazał w miesiącu wrześniu opuścić 10 dni. W Polsce reformę kalendarzową gregorjańską wprowadzono w cztery lata później, w Niemczech zaś dopiero w 1700-nym.

Nasz rok wywodzi się z roków sądowych, raz do roku zdarzający się termin. Owa cząstka rozszerzyła się na całość, na cały rok astronomiczny—od jednego roku sądowego do drugiego. W ten sposób uzyskano symbol językowy dla pojęcia miary czasu, t. j.: roku astronomicznego. To samo zachodzi na Rusi. *God* oznaczał pierwotnie dzień ocze-

¹⁾ Słowenja i Krocja nazwę tę mają dla stycznia — są to różnice stylów kalendarzowych.

kiwany, święto oczekiwane, zdarzające się raz do roku i tak samo stał się ów termin symbolem roku. Cerkiewne i czeskie *god*, u nas pora *dogodna*. Rok zeszły lud nazywa *łoni*, *łońskiego roku*, przestępny nazywano *przybycień*, bo jeden dzień przydawał. Pierwszy dzień w rozpoczynającym się roku, to *Nowy Rok*, *Novyj God* obchodzony uroczyście. Dawniej w Polsce dzieci biegały po *nowym lecie*, a starsi dawali sobie *nowe lato*, co oznaczało podarki, a do dziś zachowane w ogólnie przyjętych życzeniach: „Z nowym rokiem”, z „*Novym godom*”.

ŹRÓDŁA:

- | | |
|--|---|
| Brückner Al.: <i>Słownik etymologiczny języka polskiego</i> , W-wa 1927 rok. | Miklosich Fr.: <i>Lexicon palaeoslovenico. graeco-latinum.</i> Słownik dolno-łużyckiego języka Muki |
| Łoś Jan: <i>Gramatyka polska</i> , Cz. II-ga. Słowotwórstwo. 1925 rok. | „ języka polskiego i ruskiego Dubrowskiego małorusko-niemiecki Żelechowskiego, Lwów |
| B. Linde: <i>Słownik</i> | 1886 r. |
| Miklosich Fr.: <i>Die Slavischen Monatsnamen.</i> | Słownik czesko-niemiecki Jungmanna, Praga 1835 r. |



k. 13616

BIBLIOTEKA IBL

K
13616